

Cel projektu: wykonanie analizy akustycznej korelatów akcentu pobocznego w słowach wielosylabowych, związkach frazeologicznych oraz złożeniach. Ocena wyników pozwoli na stworzenie spójnego wielostopniowego modelu akcentu brytyjskiej i amerykańskiej odmiany języka angielskiego. Model opiera się na hipotezie badawczej, według której dla stworzenia spójnego modelu akcentu języka angielskiego konieczne jest wyróżnienie trzech poziomów akcentu: akcentu głównego (tonicznego), akcentu pobocznego wtórnego oraz akcentu pobocznego tercjarnego, obok akcentu słabego (czyli braku akcentu).

#### Badania podstawowe

W ramach badania podstawowego model zostanie zweryfikowany na opracowanym w ramach projektu korpusie liczącym ok. 200,000 jednostek, w tym słów pojedynczych, złożzeń oraz związków frazeologicznych, zawierających spodziewany zróżnicowany poziom akcentu pobocznego. Odpowiednio wyselekcjonowana część korpusu (jednostki o największej częstotliwości występowania, najbardziej reprezentatywne dla każdego wzorca akcentowego) zostanie poddana analizie akustycznej przy użyciu programu komputerowego Praat, umożliwiającego akustyczną analizę mowy. Na podstawie wyników badania każdej jednostce korpusu zostanie przyporządkowany ostateczny wzorzec akcentowy według skali 1-4 (S1: akcent główny, S2: akcent wtórny, S3: akcent tercjarny, S4: akcent słaby). Przyporządkowanie będzie efektem wykonanych pomiarów zmiennych decydujących o wydatności poszczególnych sylab (takich jak poziom głośności, wysokość tonu, długość samogłoski).

#### Powody podjęcia tematyki badawczej

Podstawową motywacją podjętych badań jest pogłębione zrozumienie funkcjonowania systemu akcentu w języku angielskim. Spodziewanym efektem jest także wkład w ogólną teorię akcentu w ramach tzw. fonologii metrycznej. Oczywiście wyjaśnienie fonologicznych podstaw zjawisk prozodycznych jest interesujące samo w sobie z poznawczego punktu widzenia, ma jednak dalsze konsekwencje dla badań fonetycznych i wynikających z nich zastosowań. Przede wszystkim poziomy akcent postulowane przez fonologów traktowane są sceptycznie przez fonetyków. Do zilustrowania problemów pojawiających się na styku fonologii i fonetyki można się posłużyć praktyką stosowaną w słownikach wymowy (a także w ogólnych słownikach jedno- i dwujęzycznych). Choć istnienie zróżnicowanego poziomu intensywności sylab w języku angielskim jest w zasadzie powszechnie uznawane, stosowany niemal wszędzie model oznaczania akcentu zakłada, że sylaba może być albo akcentowana albo nie, natomiast wśród sylab nieakcentowanych można wyróżnić sylaby, w których następuje redukcja samogłoski oraz takie, w których samogłoska pozostaje niezredukowana. Sylaby, w których redukcja samogłoski nie następuje, traktowane są mimo to jako nieakcentowane. W przypadku słowników wymowy sylaby takie wyróżnia (niezbyt konsekwentnie) transkrypcja fonetyczna – za pomocą symbolu pełnej samogłoski. Brak konsekwencji jest szczególnie uderzający w przypadku złożzeń (gdzie na prawo od akcentu tonicznego występuje konieczność oznaczenia akcentu wyrazowego) oraz tych słów pojedynczych, w których bezpośrednio przed lub po akcencie tonicznym występują sylaby niezredukowane. W przypadku złożzeń taki sposób oznaczania akcentu wydaje się szczególnie niespójny, bowiem złożenia, w których drugi człon jest jednosylabowy (np. <laptop>) nie są oznaczone akcentem pobocznym, a zatem przyjmuje się, że występuje tam nieakcentowana niezredukowana samogłoska, natomiast złożenia, w których drugi człon jest wielosylabowy, oznaczone są akcentem pobocznym wtórnym (np. <after-party> 'af.tə.pa.ti), co jest konieczne dla pokazania akcentu wyrazowego drugiego członu złożenia, choć niespójne z zasadą, że akcent poboczny wtórny nie występuje w angielskim po akcencie głównym. Taki sposób oznaczania powoduje też, że akcent wtórny obecny w podstawowej formie przed akcentem tonicznym znika w złożeniach (np. ,dʒen.ə'rei.f{ə}n / 'mi dʒen.ə.rei.f{ə}n). Brak rozróżnienia przez słowniki wymowy intensywności sylab akcentowanych pobocznie wydaje się też niespójny w przypadku wielosylabowców zawierających kilka akcentów pobocznych (np. <disambiguation> ,dis æm.bi.gju 'ei.f{ə}n), gdzie – wbrew oznaczeniu – 2. i 3. sylaba wydają się mieć równy, niższy poziom wydatności, zaś 1. i 5. sylaba są bardziej wydatne. Takie słowa również objęte zostaną badaniem podstawowym.

Taka sytuacja jest szczególnie niekorzystna w przypadku słowników i materiałów dydaktycznych nie podających transkrypcji fonetycznej, a jedynie zapis ortograficzny uzupełniony znakami akcentu wyrazowego (np. LPD: <'laptop>, <'after.party>). W takim zapisie sylaby zawierające niezredukowaną samogłoskę, a nieakcentowane prymarnie lub pobocznie nie są oznaczone znakiem akcentu. Należy tu dodać, że warunków występowania sylab, w których redukcja samogłoski nie następuje, nie sposób opisać za pomocą prostych i spójnych reguł, a sytuację komplikuje jeszcze bardziej postępujący proces leksykalizacji, w wyniku którego sylaby, w których powinna wystąpić niezredukowana samogłoska ulegają osłabieniu. Biorąc pod uwagę, że liczba użytkowników języka angielskiego niebędących mówcami rodzimymi (non-native speakers, NNS), nie posiadających nabytej kompetencji językowej, a więc dla których słowniki stanowią istotne źródło uczenia się języka, przekracza dziś wielokrotnie liczbę rodzimych mówców języka angielskiego (native speakers, NS), zróżnicowanie oznaczania akcentu pobocznego potwierdzone badaniem akustycznym jest korzystne i rozwiązuje problem niespójności. Oznaczenie zróżnicowania poziomu akcentu pobocznego ma też niebagatelne znaczenie dla tworzenia systemów rozpoznawania mowy i syntezy mowy.